

PYTANIA DO EKSPERTA



ANNA PARTYKA-OPIELA

senior associate z kancelarii Domański Zakrzewski Palinka

Problem ochrony sygnalistów porusza najnowsza dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ochrony niejawnego know-how i niejawnych informacji handlowych (tajemnic przedsiębiorstwa) przed ich bezprawnym pozyskiwaniem, wykorzystywaniem i ujawnianiem. Została uchwalona już przez Radę i oczekuje na publikację. Czy i na jaką ochronę będą mogli liczyć sygnaliści?

Dyrektywa przewiduje ochronę osób, które pozyskują, wykorzystują lub ujawniają informacje stanowiące tajemnicę przedsiębiorstwa w celu ujawnienia nieprawidłowości, uchybień lub działań z naruszeniem prawa. Na taką ochronę sygnalista mógłby liczyć pod warunkiem, że jego działanie podejmowane jest w celu ochrony ogólnego interesu publicznego. Ochrona ta polega na odmowie przyznania ochrony prawnej przedsiębiorcy, którego interes został naruszony w wyniku działań sygnalisty.

Przeciwnicy dyrektywy zauważają, że sformułowania użyte na gruncie dyrektywy – mimo jasno sformułowanego celu – są zbyt ogólne i w rzeczywistości nie będą stanowić realnej gwarancji dla osób ujawniających nadużycia, co w konsekwencji zaś może utrudnić – bądź nawet uniemożliwić – ujawnianie nadużyć popełnianych w organizacjach. Z innej strony zwolennicy dyrektywy wskazują, że celem jej uchwalenia nie było ograniczenie uprawnień sygnalistów, co zresztą jednoznacznie wynika z samej preambuły dokumentu. Dyrektywa ma zostać implementowana przez rządy w ciągu najbliższych dwóch lat.

Czy mówiąc o sygnalistach, dyrektywa bierze pod uwagę tylko te osoby, które zaobserwowane w firmie nieprawidłowości sygnalizują na zewnątrz, czy również te, które sygnalizują nieprawidłowości wewnątrz firmy, np. specjalnej komisji?

Celem dyrektywy jest ochrona tajemnicy przedsiębiorstwa przed jej nieuprawnionym pozyskaniem, wykorzystaniem i ujawnieniem poza organizacją. Z tego względu sygnalistami w rozumieniu dyrektywy będą tylko osoby, które ujawniają nieprawidłowości na zewnątrz.

Dlatego na początku maja Frakcja Zielonych PE zaprezentowała autorski projekt kolejnej dyrektywy, która zakłada ujednolicenie standardów ochrony sygnalistów w Europie i objęcie ich daleko szerszą ochroną niż w uchwalonej właśnie dyrektywie.

Szerszą, czyli jaką?

Przed wszystkim propozycje zawarte w autorskim projekcie dyrektywy postulują objęcie ochroną wszystkich sygnalistów, bez względu na sposób raportowania naruszeń. Ochrona ta miałaby wymiar wielokierunkowy: począwszy od ochrony danych osobowych i tożsamości whistleblowerów, ujawniających informacje anonimowo, poprzez ochronę przed reperkusjami ze strony pracodawców. Proponuje się ponadto wprowadzenie regulacji stawiających ściśle określone wymagania wobec specjalnych grup (komitetów) funkcjonujących w firmie, zajmujących się wszelkimi sygnałami od sygnalistów, tak by gwarantowały niezależność działania oraz transparentność dokonywanych przez nich ustaleń i rozstrzygnięć. ©©

Rozmawiała Joanna Pieńczykowska